

Delegacja
[Comedy] [Random]
Autor: Jelly
16.12.2017

~*~

Kuchnia była cała wypełniona babeczkami, ciastami i słodkościami. Na podłodze było mnóstwo surowego ciasta, na ścianach znajdował się lukier.

- Pinkie, co ty wyprawiasz? - zapytała zdziwiona Twilight, patrząc na brudne pomieszczenie.

Jednak nie wygląd sali najbardziej zaniepokoił księżniczkę, wszak służba mogła to posprzątać w parę chwil. Tuż za górą słodyczy siedziała jej szwagierka, a obok, jej przyjaciółka. Różowowłosa właśnie podkładała pod pyszczek alikorna kolejną babeczkę. Z daleka widać było, że księżniczka miłości nie zmieściłaby ani kęsa więcej.

- Zaraz wychodzimy na spotkanie z delegacją z Saddle Arabia, a Cadance wygląda jak ogromny balon! - krzyknęła oburzona lawendowa klacz. - Dlaczego ją tak przekarmiłaś?
- Statystycznie jeśli idziesz na spotkanie z pełnym żołądkiem to jest o 25% większa szansa na powodzenie...
- Ugh... - powiedziała z wyrzutem Twilight i zaczęła krążyć w kółko. Cadance nie mogła w takim stanie pojawić się na spotkaniu i musiała coś na szybko wymyślić.
- Twi, dam sobie radę... - powiedział niepewnie różowy alicorn.

Cadance spróbowała się podnieść, ale nie udało jej się. W tym czasie lawendowemu alicornowi przyszła do głowy pewna myśl.

- Mam pomysł, muszę porozmawiać z księżniczkami!
- Jest pewien problem. - powiedziała niepewnie Pinkie. - Celestia i Luna też tutaj są... - powiedziała Pinkie odsuwając górę ciasteczek i pokazując dwie siostry, które nie wyglądały wcale lepiej.